

Sygn. akt IV Ca 1124/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym: Przewodniczący – sędzia Michał Marcysiak

Protokolant – protokolant sądowy-stażysta Agata Konowrocka

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 30 stycznia 2020 r. sygn. I C 1130/18

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 8500 (osiem tysięcy pięćset) zł,

b) w punkcie III w ten sposób, że uchyla postanowienie zawarte w tym punkcie;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1417 (tysiąc czterysta siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej,

3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim na rzecz M. B. kwotę 100 (sto) zł tytułem różnicy między należną opłatą od apelacji, a opłatą uiszczoną.

M. M.

Sygn. akt IV Ca 1124/20

UZASADNIENIE

Apelacja była zasadna i jako taka skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego co do zawarcia przez strony w dniu 29 czerwca 2017 r. umowy sprzedaży samochodu marki P. (...) i uzgodnienia w tej umowie ceny sprzedaży na kwotę 25000 zł. Ponadto prawidłowe były ustalenia Sądu Rejonowego, że samochód ów, w chwili zawarcia tej umowy, miał, opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wady fizyczne. W końcu Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił również, że wartość tego samochodu z tymi wadami wynosiła 25 800 zł. Te okoliczności były wystarczające do stwierdzenia, że w świetle przepisów regulujących uprawnienie do obniżenia ceny rzeczy sprzedanej w ramach rękojmi za jej wady (art.

560 § 1 i 3 k.c.), powództwo było bezzasadne. Zwrócić należy przy tym uwagę, że pozwana nie kwestionowała w apelacji powyższych ustaleń Sądu Rejonowego. Okoliczności te były zgodne również z twierdzeniami powoda, z tym jednak, że powód podnosił, że zapłacił za ten samochód 30 000 zł. Nawet jednak gdyby tak było (a Sąd Rejonowy słusznie uznał, że brak było dostatecznych dowodów wykazujących to twierdzenie), to i tak nie podważałoby to faktu, że uzgodniona w umowie i z tego względu wiążąca strony cena to 25 000 zł. Warto przy tym zauważyć, że pozwana kategorycznie zaprzeczała, także w swoich zeznaniach, że otrzymała za ten pojazd więcej niż 25 000 zł. Jeśli zatem powód zdecydował się na zapłatę osobie, która pomagała pozwanej w przeprowadzeniu tej transakcji, oprócz ceny, także dodatkowej kwoty, to uczynił to na własne ryzyko i nie ma żadnych podstaw, aby uznać, że spełnienie tego świadczenia skutkowało zmianą wyraźnie uzgodnionej w umowie ceny sprzedaży. Z kolei zarzuty pozwanej, wymierzone w podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, zmierzały do wykazania, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż powód nie miał wiedzy o istnieniu wad samochodu w chwili zawarcia z pozwaną przedmiotowej umowy sprzedaży. Szczegółowe rozważanie zasadności tego zarzutu i weryfikowanie prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego w tym przedmiocie było jednak zbędne. Co prawda, niewątpliwie wiedza kupującego o wadzie rzeczy w chwili zawarcia umowy sprzedaży, stanowi, w myśl art. 557 § 1 k.c., okoliczność zwalniającą sprzedawcę z odpowiedzialności z tytułu rękojmi, ale w niniejszej sprawie o bezzasadności powództwa przemawiało już samo zestawienie ceny uzgodnionej w umowie sprzedaży i wartości samochodu z wadami ustalonymi przez Sąd Rejonowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nieprawidłowo zastosował art. 560 § 3 k.c., który stanowi, że obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady. Sąd Rejonowy wadliwe zinterpretował przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzecznictwo dotyczące tego zagadnienia, tj. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1997 r., sygn. III KKN 29/96 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 marca 2018 r., sygn. I AGa 38/18, czego skutkiem było uznanie, że uprawnienie do obniżenia ceny rzeczy sprzedanej przysługuje niezależnie od tego jaka jest relacja ceny uzgodnionej w umowie sprzedaży do wartości rzeczy bez wad. Tymczasem, na co jednoznacznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyżej przywołanego wyroku, prawidłowa interpretacja art. 560 k.c. prowadzi do wniosku, że uregulowane w nim uprawnienie z tytułu rękojmi, polegające na obniżeniu ceny dotyczy ceny ustalonej przez strony w umowie, a nie zobiektywizowanej i tym samym abstrakcyjnej, ceny rynkowej. Słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, że konkretna cena umowna może oscylować wokół przeciętnej ceny rynkowej nie tylko w górę, ale i w dół, jednak uprawnienie z rękojmi dotyczące obniżenia ceny odnosi się do ceny rzeczywiście przez strony umówionej. W tym samym kierunku wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyżej przywołanego wyroku, albowiem stwierdził w nim, że zakres obniżenia ceny należy ujmować jako stosunek (proporcję) pomiędzy wartością rzeczy wolnej od wad, a wartością jaką reprezentuje rzecz nimi dotknięta, przy czym dla określenia tego stosunku właściwa jest cena uzgodniona przez strony, a nie abstrakcyjnie ustalona cena rynkowa. Stanowisko to jest w ocenie Sądu Okręgowego trafne, albowiem funkcją roszczenia o obniżenie ceny rzeczy sprzedanej jest wyłącznie przywrócenie, zachwianej, na skutek występujących wad, ekwiwalentności konkretnych świadczeń pomiędzy stronami umowy sprzedaży, która to funkcja ściśle powiązana jest także z rygorystycznymi dla sprzedawcy przesłankami tej odpowiedzialności. Jest to bowiem odpowiedzialność obiektywna, niezależna od powstania szkody w majątku wierzyciela oraz wiedzy o wadzie i zawinionego zachowania po stronie sprzedawcy. Pogląd ten jest ugruntowany zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie (np. wyrok SN dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 247/05, analogicznie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 22/05). W razie zaistnienia przesłanek tej odpowiedzialności kupujący ma prawo realizować uprawnienia z tytułu rękojmi niezależnie od tego, czy skutek istnienia wady poniósł szkodę w swoim majątku. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku nabycia rzeczy wadliwej zasadne będzie roszczenie o obniżenie jej ceny. Mogą się bowiem zdarzyć takie przypadki, kiedy cena uzgodniona przez strony umowy sprzedaży nie będzie przewyższać wartości rzeczy z wadami. Dla oceny zasadności uprawnienia do obniżenia ceny uzgodnionej w umowie nie jest wówczas istotna przyczyna takiego ukształtowania tej ceny, a w szczególności świadomość kupującego co do tego, że nabywa rzecz za cenę okazjną, a więc niższą niż rzeczywista wartość rzeczy. Jest tak dlatego, że roszczenie to ma na celu tylko i wyłącznie przywrócenie ekwiwalentności świadczeń w tej umowie, a ekwiwalentność ta, jest w takich przypadkach, z punktu widzenia kupującego, zachowana. Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, że pozwana spełniła świadczenie o wartości 25 800 zł, a powód – o wartości 25 000 zł. W tej sytuacji Sąd Rejonowy niepotrzebnie ustalał

abstrakcyjną wartość samochodu w stanie wolnym od wad i dopuścił na tę okoliczność dowód opinii biegłego. Dla oceny zasadności powództwa wystarczające było ustalenie jedynie wartości samochodu w stanie wadliwym, która, jak się okazało, przewyższała cenę uzgodnioną w umowie.

Wobec powyższego, w zakresie w jakim Sąd Rejonowy powództwo uwzględnił, zaskarżony wyrok należało zmienić, a także uchylić rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III tego wyroku. Powód winien bowiem, stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. a contrario pozostać przy poniesionych kosztach procesu przed Sądem Rejonowym, a pozwana kosztów takich nie poniosła, więc nie było potrzeby zasądzenia tych kosztów na jej rzecz od powoda. Z tego względu Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). Na koszty strony pozwanej składała się opłata od apelacji uiszczona w kwocie 500 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł, a także koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej wykonywanego w postępowaniu apelacyjnym przez pełnomocnika w osobie adwokata, które Sąd Okręgowy, stosownie do § 15 ust. 3 w/w rozporządzenia, ustalił w stawce minimalnej, tj. wysokości 900 zł.

O zwrocie różnicy między należną opłatą od apelacji, a opłatą uiszczoną przez stronę pozwaną Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2021 r. poz. 2257). Pozwana uiściła bowiem łącznie 600 zł z tego tytułu, przy czym 100 zł zostało zaliczone na tę opłatę na podstawie art. 25b ust. 2 tej ustawy.

M. Marcysiak